

Sztuka otwarta nie tylko dla niewidomych

Data publikacji: 22.04.2017 15:00

Dostępność do budynków użyteczności publicznej dla osób niepełnosprawnych w naszym regionie i kraju jest coraz lepsza. Taką samą poprawę zauważamy w środkach komunikacji miejskiej (ale nie wszędzie), przedszkolach, szkołach, uczelniach wyższych...

Instytucje kulturalne też wychodzą środowisku niepełnosprawnych naprzeciw. Bielski Teatr Polski od kilku sezonów przygotowuje dla niewidomych oraz słabowidzących odbiorców sztuk teatralnych spektakle z audiodeskrypcją na których narrator przekazuje takim osobom przekaz tego co się dzieje na scenie, a osobom widzącym to w żaden sposób nie przeszkadza. Takie wizyty w bielskim Teatrze Polskim cieszą się dużym zainteresowaniem wśród niepełnosprawnych. Bielski obiekt jest w pełni dostosowany dla osób niepełnosprawnych ruchowo (podjazdy dla osób na wózkach i o kulach).

Również Galeria Bielska BWA przy ulicy 3 Maja 11 swoje drzwi otwiera dla osób niepełnosprawnych ruchowo, niewidomych i również niesłyszących (jeżeli jest takie zapotrzebowanie). Dwa spotkania były ostatnio przygotowane typowo dla osób niewidomych i słabowidzących. Podczas tych spotkań niewidomi mogli obejrzeć rzeźby za pomocą innego zmysłu niż wzrok – za pomocą dotyku. Zainteresowanie takim odbiorem sztuki było duże i w najbliższym czasie jest zaproszenie tej grupy na ulicę 3 Maja 11.

Trzy kolejne obiekty dostępne głównie dla osób z dysfunkcją ruchową w okresie wiosna-lato-jesień to: Amfiteatr w Brennej, Ustroniu i Wiśle. Osoby na wózkach inwalidzkich i o kulach mogą bez problemu dostać się na widownię i uczestniczyć w odbiorze imprez tam organizowanych.

I na koniec skoczowski „Teatr Elektryczny” przy ulicy Mickiewicza. W marcu i kwietniu odbyły się tam dwie (w tym pierwsza na śląsku cieszyńskim) emisje filmów z audiodeskrypcją dla osób niewidomych, słabowidzących ale i pełnosprawnych. W obu przypadkach nie spodziewaliśmy się takiej ilości widzów. Były osoby z dysfunkcją wzroku ze Skoczowa, Cieszyna, Bielska Białej, Wisły, Koniakowa i okolic oraz osoby z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Drogomyślu i niepełnosprawny ruchowo zaprzyjaźniony ze środowiskiem niewidomych kolega z Ochab, który znajdując się w kinie wewnętrznej windzie mógł się bez problemu dostać na salę kinową.

Podsumowując jest coraz lepiej i miejmy nadzieję, że kolejne instytucje będą coraz częściej otwierać się dla osób niewidomych z terenu całego Podbeskidzia i Śląska.

Andrzej Koenig